

Sygnatura akt I C 680/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Domian
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Radecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2015 r. w O.

sprawy z powództwa **J. P. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę 20.000zł

orzeka:

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. P. (1) kwotę 15 000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie ;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1958,50 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 680/15

UZASADNIENIE

W dniu 5.10.2015r. J. P. (1) wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 22.04.2015 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia - oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 30.3.2000r. w W., R. Z. kierując samochodem marki Ł. N., potrąciła J. i M. małż. P. - prawidłowo przechodzących przez jezdnię. Wskutek doznanych obrażeń M. P. (1) – babcia powoda - zmarła. Powód wskazał, że decyzją z 21.04.2015r. pozwany ubezpieczyciel odmówił mu wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią babci, kwestionując więź emocjonalną łączącą ofiarę z powodem. Powód twierdził, że łączyła go z babcią szczególnie bliska relacja; był jej najmłodszym wnukiem, a z racji problemów w domu rodzinnym otaczała go szczególną troską i opieką. Pełnomocnik powoda jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Kwestionował możliwość żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wywołanych śmiercią osoby bliskiej, która miała miejsce przed wprowadzeniem art. 446 4 kc. Podniósł także, iż art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), nie wymienia jako przyczyny odpowiedzialności ubezpieczyciela naruszenia

dóbr osobistych, co nie pozwala w jego ocenie uwzględnić powództwa J. P. (1). Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował także istnienie silnej więzi emocjonalnej łączącej powoda z M. P. (1).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30.3.2000r. w W. na ul. (...) – posiadająca ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W. - kierując samochodem marki L. N., o nr rej. (...), potrafiła prawidłowo przechodzących przez jezdnię J. P. (2) i M. P. (1). Wskutek doznanych obrażeń M. P. (1) zmarła. /okoliczności bezsporne/

Wyrokiem z 15.06.2004 r. Sąd Rejonowy w Wyszku w sprawie sygn. akt II K 409/02, uznał R. Z. za winną popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk i skazał na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby 3 lat. /z akt szkody: odpis wyroku k. 75/

J. P. (1) jest wnukiem M. P. (1) – matki jego ojca. W dacie jej śmierci miał 7 lat. Dziadkowie mieszkali w odległości ok. 60 km od jego miejsca zamieszkania. J. P. (1) był najmłodszym wnukiem zmarłej. M. P. (1) była dla J. P. (1) osobą bardzo bliską; otaczała J. P. (1) szczególną troską i miłością, m.in. z powodu problemów istniejących pomiędzy rodzicami J. P. (1). Starła się wynagrodzić mu trudną sytuację rodzinną, rozpieszczała go i wspierała. J. P. (1) odwiedzał często dziadków - w weekendy, święta, wakacje i ferie. Spędzał wtedy czas z babcią, która starała się jak najlepiej zająć się wnukiem (organizowała wspólne zabawy, pokazywała mu hodowane króliki, zabierała na zakupy, itp.). Śmierć M. P. (1) była dla J. P. (1) dużym szokiem. Jako dziecko nie rozumiał dlaczego stracił ukochaną babcię. Tęsknił za nią. Obecnie, pomimo upływu czasu, wciąż odczuwa pustkę po stracie babci. Regularnie odwiedza grób M. P. (1). /dowód: zeznania powoda k. 44, 45, zeznania świadków: J. P. (3) i M. P. (2) k. 45/

J. P. (1) zgłosił szkodę (...) S.A. w W. wzywając do wypłaty kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w związku ze śmiercią M. P. (1). Ubezpieczyciel nie kwestionował odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 30.03.2000r. co do zasady. W decyzji z 21.04.2015r. odmówił jednak wypłaty zadośćuczynienia na rzecz J. P. (1), kwestionując istnienie pomiędzy nim a zmarłą szczególnej więzi emocjonalnej oraz wpływ śmierci babci na jego przyszłość. /bezsporne/

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporne były okoliczności zdarzenia z 30.03.2000r., w wyniku którego M. P. (1) – babcia powoda – poniosła śmierć. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia co do zasady.

Przedmiotem sporu było istnienie podstawy prawnej roszczenia powoda i – w dalszej kolejności - istnienie pomiędzy powodem a zmarłą więzi emocjonalnej uzasadniającej wypłatę żadanego świadczenia.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu pozwanego ubezpieczyciela, zważyć należy, że kwestia przyznania legitymacji członkom rodziny zmarłego do wystąpienia z żądaniem zadośćuczynienia z tytułu deliktu, który miał miejsce przed 3.08.2008r., tj. przed dniem wejścia w życie art. 446 § 4 kc, była wielokrotnie przedmiotem rozważań sądów. Judykatura prezentuje w tym zakresie zasadniczo jednolite i konsekwentne stanowisko, przewidujące dla członków rodziny zmarłego wskutek wspomnianego deliktu, uprawnienie do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, tj. za naruszenia dóbr osobistych w postaci więzi emocjonalnej, uczuciowej i rodzinnej, istniejącej pomiędzy członkami rodziny. Wiąż rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, stanowi bowiem dobro osobiste podlegające ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc. (v. wyrok SN z 16.04.2014r., V CSK 320/13, LEX nr 1463645). Wprowadzenie art. 446 § 4 kc. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Brak jest moralnej podstawy pozbawiającej osoby najbliższej zmarłego prawa do dochodzenia zadośćuczynienia tylko dlatego, iż śmierć bezpośrednio poszkodowanego nastąpiła przed dniem wejścia w życie art. 446 § 4 kc. (por. orzecznictwo: SN: z 22.10.2010r., III CZP 76/10; z 13.7.2011r., III CZP 32/11; z 14.1.2010r., IV CSK 307/09, z 25.5.2011r., II CSK 537/10, z 11.5.2011r., I CSK 621/10, z 15.3.2012r., I CSK 314/11; wyrok S.A w Łodzi z 8.5.2015r. I ACa 1668/14, lex nr 1746844; wyrok SA w Białymstoku z 19.04.2013 r., I ACa 121/13).

Sąd orzekający w całości podziela powyższe stanowisko. Jedyne krótko można dodać, że rodzina, jej dobro oraz więzi rodzinne stanowią przedmiot szczególnej ochrony w istniejącym systemie prawnym (art. 71 Konstytucji RP). Przepisy kodeksu cywilnego zmierzając jedynie do realizacji normy konstytucyjnej, umożliwiając ochronę dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Art. 23 kc stanowi, że dobra osobiste człowieka podlegają ochronie prawnej. Podkreślić przy tym należy, że powołany przepis nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, a jedynie wymienia przykładowe dobra osobiste, jako jedne z najważniejszych. Za takie dobro osobiste podlegające ochronie prawnej uznać należy także więź emocjonalną między wnukiem a babcią, o ile taka istnieje. Judykatura stoi na stanowisku, że dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę, jako że jego naruszenie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe jego dalsze życie. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi w najwyższym stopniu. (zob. np. wyrok SA w Katowicach z 26.06.2015 r., V ACa 379/15, LEX nr 1770672).

Istnienie podstawy prawnej roszczenia powoda nie budzi więc zdaniem Sądu wątpliwości.

Zgodnie z art. 24 kc, ten kto dopuścił się naruszenia dobra osobistego obowiązany jest do usunięcia skutków tego naruszenia. Art. 448 kc stanowi zaś, że w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zważyć dalej należy, że bezpodstawne są twierdzenia pozwanego, jakoby art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. 2013.392 ze zm.), nie przewidywał odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu naruszenia dóbr osobistych, wywołanych szkoda. Zdaniem Sądu, ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła w wyniku deliktu związanego z ruchem pojazdów, co wynika z ogólnej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej kierującego lub posiadacza pojazdu za szkodę związaną z ruchem tego pojazdu, będącą następstwem śmierci osoby poszkodowanej. W ocenie Sądu przepis art. 34 powołanej ustawy należy interpretować na tyle szeroko, by uznawać odpowiedzialność ubezpieczyciela także za naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego. Wyłącznie taka wykładania powołanego przepisu pozwala na prawidłowe określenie funkcji, jaką pełni w danym stosunku prawnym ubezpieczyciel. Podkreślić przy tym trzeba, że żaden przepis powołanej ustawy (ani innego aktu prawnego powszechnie obowiązującego), nie przewiduje wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w tym zakresie. (v. uchwała SN z 20.12.2012r., III CZP 93/12, LEX nr 1267081).

Następnie Sąd zważył, że dla skutecznego żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest także istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zapłaty zadośćuczynienia. (v. wyrok SN z 20.08.2015 r. II CSK 595/14, LEX nr 1809874), Ponieważ pozwany kwestionował istnienie takiej więzi, rzeczą powoda było udowodnienie tego faktu. W ocenie Sądu, powód co do zasady sprostał w tym zakresie obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc.

Zdaniem Sądu z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że na skutek zdarzenia z 30.03.2000 r. powód (wówczas 7 letni chłopiec) - z uwagi na łączącą powoda ze zmarłą więź - w wyniku śmierci M. P. (1), dobro osobiste powoda - w postaci więzi emocjonalnej z babcią - zostało niewątpliwie naruszone. Na podstawie niekwestionowanych i wiarygodnych zeznań powoda i świadków: J. P. (3) (ojca powoda) i M. P. (2) (wujka powoda) Sąd ustalił, że J. P. (1) i M. P. (1) łączyła szczególnie silna więź emocjonalna. Powód był najmłodszym wnukiem zmarłej, przez to najbardziej rozpieszczanym i otaczanym szczególną opieką. Zmarła okazywała powodowi szczególne względy także z powodu konfliktu pomiędzy jego ojcem i matką. Tłumaczyła powodowi powody kłótni rodziców, starała się zapewnić mu brakujące w domu poczucie bezpieczeństwa oraz oderwać go od kłopotów w domu. Powód uwielbiał spędzać czas z babcią, odwiedzał ją w weekendy, święta, wakacje i ferie. Wtedy to większość czasu spędzał właśnie w towarzystwie

babci, wspólnie się bawiąc, pomagając jej w kuchni, karmiąc króliki, czy rozmawiając na różne tematy. M. P. (1) była dla powoda ostoją bezpieczeństwa, miłości i spokoju, rozpieszczała powoda (np. zawsze miała dla niego słodycze).

Zdaniem Sądu zeznania powołanych świadków i powoda są wiarygodne – jako spójne, wzajemnie zgodne, wyważone. Brak dowodu, który mógłby podważyć ich wiarygodność.

Dokonując oceny rozmiaru krzywdy powoda Sąd miał na względzie przede wszystkim: charakter jego doznań związanych ze śmiercią babci – trudnej do zrozumienia dla siedmioletniego dziecka sytuacji, śmierci, która nastąpiła nagle, w dramatycznych okolicznościach; dramatyzm jego doznań; poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wiek powoda; rodzaj i intensywność więzi łączącej powoda ze zmarłą; wyjątkową rolę, jaką pełniła babcia w życiu powoda – jako czynnik spajający rodzinę, wyjaśniająca powodowi sytuację między jego rodzicami i przede wszystkim chroniąca powoda przed negatywnymi konsekwencjami konfliktu między rodzicami powoda.

Nagła śmierć M. P. (1) była niewątpliwym wstrząsem dla siedmioletniego wówczas powoda. Na początku nie rozumiał co oznacza jej śmierć, jednak płacz rodziców potęgował u niego narastające uczucie, że babci stało się coś złego i że jej więcej nie zobaczy. Powód bezpośrednio po jej śmierci tęsknił za babcią, płakał z tego powodu. Życie powoda zmieniło się w ten sposób, iż został pozbawiony obecności babci, kontaktu z nią, rzadziej odwiedzał z rodzicami dziadka. Obecnie powód jest 23 letnim studentem; po upływie kilkunastu lat uporał się w znacznej mierze z bólem po stracie babci. Śmierć M. P. (1), pomimo że była niewątpliwie dramatycznym przeżyciem dla powoda, nie wpłynęła diametralnie na jego obecne życie – co zdaniem Sądu uzasadnia twierdzenie, że kwota żądana w pozwie jest nadmierna. Zmarła nie mieszkała z powodem (dzieliła ich odległość 60 km), dlatego też nie odczuwał pustki po stracie babci na co dzień, przy rutynowych czynnościach. Znaczny upływ czasu niewątpliwie wpłynął również na złagodzenie krzywdy powoda. Pomimo to, powód wciąż tęskni za babcią. Wskutek zdarzenia z 30.03.2000 r. pozbawiony został osoby pełniącej szczególną rolę w jego życiu uwzględniając, że rodzice nie poświęcali mu uwagi z racji własnych konfliktów. Obecnie brakuje mu M. P. (1) w ważnych momentach jego życia. Powód regularnie odwiedza jej grób.

Mimo oczywistej niemożności wyceny wartości życia ludzkiego i krzywdy związanej z jego utratą, obowiązkiem Sądu - w ramach uznania sędziowskiego - jest przewartościowanie krzywdy, jaka spotkała poszkodowanego, na odpowiednią wartość pieniężną, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym doznanych przez poszkodowanego cierpień psychicznych, a także ich nasilenia i czasu trwania, uwzględniając przy tym wiek powoda, upływ czasu od śmierci babci oraz fakt, że zamieszkiwali w znacznej odległości od siebie. Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności sprawy Sąd uznał, że zasadne jest zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 15.000 zł. Kwota ta zdaniem Sądu jest adekwatna do rozmiaru naruszenia dobra osobistego.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 476 zd. 1 kc w zw. z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W dniu 21.04.2015r. – wydając decyzję w przedmiocie roszczenia powoda – pozwany niewątpliwie posiadał wszelkie konieczne informacje do wypłaty należnego powodowi świadczenia. Biorąc pod uwagę, iż świadczenie to nie zostało mu wypłacone, od dnia następnego, tj. od 22.04.2015 r., ubezpieczyciel popadł w opóźnienie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 3 na podstawie art. 100 kpc – na zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów – biorąc pod uwagę, że powód wygrał postępowanie w 75%. Na koszty postępowania, które łącznie wyniosły 5.834 zł, składają się koszty poniesione przez powoda: 1000 zł opłaty od pozwu, 2400 zł kosztów zastępstwa prawnego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszty poniesione przez pozwanego: 2400 zł kosztów zastępstwa prawnego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. 75% tych kosztów, przy uwzględnieniu kosztów poniesionych przez pozwanego, wynosi 1958,50 zł (4375,5 zł – 2417 zł=1958,50 zł).

/-/ A. D.